

Rolnictwo ekologiczne – na czym polega, co nam daje?



dr inż. Urszula Sołtysiak

Polska Izba Żywności Ekologicznej

Zwięzła odpowiedź na pytanie „co nam daje rolnictwo ekologiczne” zawiera się w jego słynnym hasle programowym: produkuje – nie niszcząc Ziemi, żywi – nie szkodząc konsumentom. Z czego to wynika? Na początku lat 70. XX w. rozumiano, że to kwestia sposobu wytwarzania, stosującego środki produkcji pochodzenia naturalnego. Na fali protestów przeciwko postępującej degradacji środowiska oraz skażeniu żywności agrochemikaliami kształtowało się rolnictwo alternatywne, samodefiniujące się jako organiczne, biologiczne, a od lat 80. także jako ekologiczne.

Jak do tego doszło?

Oddolne inicjatywy gospodarowania „bez chemii” pojawiły się równoległe i niezależnie w krajach przemysłowego, schematyzowanego rolnictwa. Zebranie tych tez we wspólny koncept i rozwój międzynarodowego ruchu IFOAM¹ zawdzięczamy porozumieniu zawartemu w 1972 r. w Wersalu przez 5 ugrupowań nurtu alternatywnego (z Francji, Wielkiej Brytanii, Szwecji, USA i ówczesnej RPA). W 1980 r. IFOAM opublikował zarys standardów rolnictwa organicznego², a ono samo zaczęło szybko zdobywać klientelę poszukującą żywności naturalnej.

Wzrost popytu przyczynił się do rozwoju nowego rynku, ale kusił też nieuczciwych dostawców do znakowania produktów konwencjonalnych jako „zdrowa żywność”. Do przeciwdziałania oszukańczym praktykom, niezbędna jest regulacja prawna, toteż niektóre państwa (Francja, Austria, Dania, Wielka Brytania, Hiszpania) wprowadziły w latach 80. swoje krajowe przepisy. Nie zapobiegło to jednak przenikaniu produktów niespełniających ich wymogów z innych krajów Wspólnego Rynku. W reakcji na nowy trend gospodarczy, Rada EWG³, bazując na oddolnych standardach IFOAM, wypracowała w 1991 r. wspólnotowe rozporządzenie w sprawie rolnictwa ekologicznego oraz znakowania jego produktów (nr 2092/91), zatwierdzając 3 równorzędne terminy w odniesieniu do rolnictwa i żywności: organiczne = biologiczne = ekologiczne (oraz skróty BIO i EKO).

Analogiczny proces: rosnący popyt i towarzyszący mu zamęt rynkowy pojawił się w tym samym okresie w USA. W efekcie, w 1990 roku, rząd federalny przyjął projekt aktu prawnego o produkcji żywności organicznej (amerykańska procedura legislacyjna włączająca poszczególne stany zakończyła się dopiero w 2002 r.).

¹ International Federation of Organic Agriculture Movements (polski przekład z 1988: Międzynarodowa Federacja Rolnictwa Ekologicznego)

² IFOAM Basic Standards of Organic Agriculture (polski przekład z 1991: Podstawy Kryteriów Rolnictwa Ekologicznego IFOAM)

³ Europejska Wspólnota Gospodarcza, organ przekształcony w 2009 r. w Unię Europejską

”

W 1991 r. Rada EWG wprowadziła rozporządzenie w sprawie rolnictwa ekologicznego oraz znakowania jego produktów, zatwierdzając 3 równorzędne terminy w odniesieniu do rolnictwa i żywności: organiczne = biologiczne = ekologiczne (oraz skróty BIO i EKO).

Warto wspomnieć, że w 2012 r. administracje UE i USA zawarły porozumienie o wzajemnym uznaniu równoważności ich systemów, umożliwiając swobodny handel mimo odrębnych legislacji; obecnie łączna wartość obu rynków żywności BIO przekracza 100 mld euro.

Europejska regulacja prawna określiła rolnictwo ekologiczne jako szczególny rodzaj produkcji w gospodarstwie, radykalnie ograniczający stosowanie nawozów i pestycydów, przecinając tym samym spory różnych autorów uznających, bądź nieuznających jego założeń. Zdefiniowanie żywności ekologicznej jest jeszcze prostsze: płody rolne oraz produkty przetworzone pochodzące z rolnictwa ekologicznego spełniającego wymogi wspólnotowej regulacji prawnej. Innymi słowy, ani skład odżywczy, ani brak pozostałości pestycydów nie przesądza o ekologicznym statusie produktu, lecz udokumentowany sposób produkcji, potwierdzony w trybie obowiązującej certyfikacji.

Jako wyodrębniony system produkcji, rolnictwo ekologiczne liczy 50 lat i nadal podlega rozwojowi i uszczegółowieniu. Od roku 2022 obowiązuje już trzecie rozporządzenie unijne precyzujące jego produkcję i znakowanie produktów (2018/848)⁴.

”

Zgodnie z regulacją prawną UE ani skład odżywczy, ani brak pozostałości pestycydów nie dowodzą ekologicznego statusu produktu, przesądza o tym udokumentowany sposób produkcji, potwierdzony w trybie obowiązującej certyfikacji.

Na czym polega jego specyfika?

Ekologiczna produkcja rolna opiera się na odpowiednio zaplanowanym płodozmianie (cykliczne następstwo upraw na danym stanowisku) oraz nawozach organicznych własnej produkcji lub z innych gospodarstw ekologicznych. Chemiczne nawozy, zaprawy nasienne, środki ochrony roślin i regulatory wzrostu są niedozwolone, odchwaszczanie upraw odbywa się mechanicznie, a nie chemicznie. Materiał siewny i sadzeniowy powinien pochodzić, co do zasady, z reprodukcji w systemie ekologicznym.

Zwierzęta mają zapewniony dobrostan: obszerne stanowiska w budynkach inwentarskich z dostępem światła dziennego, świeżą ściółkę, możliwość wybiegu, a latem – wypas pastwiskowy. W żywieniu stosowane są pasze z własnego lub innych gospodarstw ekologicznych (oraz certyfikowane mieszanki paszowe uzupełniające); syntetyczne witaminy i dodatki paszowe, w tym aminokwasy, są zabronione. Jeśli mimo dobrej kondycji zwierząt zdarzy się choroba i lekarz weterynarii przepisze leki konwencjonalne – okres karencji, po którym produkty mogą być sprzedawane jako ekologiczne, jest podwójnie wydłużony.

Przetwórstwo produktów rolnictwa ekologicznego ma na celu zachowanie wysokiej jakości biologicznej surowców, a nie jej tłumienie sztucznymi dodatkami. Tylko ok. 20% dodatków technologicznych używanych w konwencjonalnym przetwórstwie ma zastosowanie przy wytwarzaniu żywności ekologicznej. W całym łańcuchu produkcji i przetwórstwa ekożywności zabronione jest stosowanie organizmów modyfikowanych genetycznie (GMO) i ich pochodnych.

⁴ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/848 z dnia 30 maja 2018 r. w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych i uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 834/2007 (Dz.U. L 150 z 14.6.2018).

Wspólnotowa regulacja jest otwarta na ekoprodukty importowane z krajów trzecich (pozaunijnych) pod warunkiem, że spełniają kryteria UE dotyczące produkcji i jej kontroli, co ma gwarantować europejskim konsumentom jednolity standard, niezależnie od kraju ich wytworzenia.

Integralną częścią systemu rolnictwa ekologicznego jest obligatoryjna kontrola wszystkich ogniw łańcucha dostaw (słynne „od wideł do widelca”): rolników, przetwórców, konfekcjonerów, hurtowników, importerów i ewentualnych podwykonawców – pod kątem zgodności z wymogami. W każdym przypadku kontroli podlegają pola, obiekty produkcyjne i magazyny, pełna dokumentacja działań, wreszcie ewidencja zakupu surowców i środków produkcji oraz sprzedaży produktów.

Kryteriów rolnictwa ekologicznego nie można postrzegać wyłącznie jako instrukcji technologicznej dla wytwórców, to rodzaj umowy między producentami i nabywcami żywności, dotyczącej sposobu wytwarzania produktów. Dowodem dotrzymania warunków umowy jest certyfikat – świadectwo wystawiane przez upoważnioną jednostkę certyfikującą – w interesie producentów, dla których stanowi przepustkę na rynek BIO oraz konsumentów, dla których jest znakiem wiarygodności.

Certyfikowane gospodarstwa, przetwórnice, paczkownie mogą wprowadzać do obrotu produkty oznakowane unijnym logo produkcji ekologicznej – prawnie chronionym symbolem – umożliwiającym rozpoznanie ekożywności w każdym kraju UE, niezależnie od werbalnych elementów etykiety.



Integralną częścią systemu rolnictwa ekologicznego jest obligatoryjna kontrola wszystkich ogniw łańcucha dostaw pod kątem zgodności z wymogami.

Co nam to daje?

Odstąpienie od stosowania syntetycznych nawozów i pestycydów oznacza zarówno oszczędzanie nieodnawialnych zasobów energetycznych planety, jak i ochronę środowiska przed zanieczyszczeniami powodowanymi przez agrochemikalia. Nie generuje kosztów oczyszczania wód z azotanów, pozostałości środków ochrony roślin i innych substancji stosowanych w intensywnym rolnictwie. Nie degraduje krajobrazu, ani nie rujnuje różnorodności biologicznej – nie marnotrawi więc funduszy publicznych na naprawianie tego rodzaju szkód. Zakaz stosowania organizmów zmodyfikowanych genetycznie (GMO) oraz ich pochodnych zapobiega inwazji sztucznych tworów biologicznych, których następstwa w przyrodzie nie są znane. Postulat zrównoważenia produkcji roślinnej i zwierzęcej w gospodarstwie ekologicznym zabezpiecza przed zanieczyszczeniem środowiska nadmiarem odchodów zwierzęcych, ze wszystkimi tego skutkami. Rezygnacja z wielu nowoczesnych środków „dopingujących” produkcję oznacza większą pracochłonność w rolnictwie ekologicznym, zatem – stwarzając więcej miejsc pracy – ogranicza wyludnianie wsi (kolejny wymiar społeczny rolnictwa ekologicznego).

To prawda, że odejście od stosowania środków „dopingujących” skutkuje niższą wydajnością, niż osiąga konwencjonalne rolnictwo „chemiczne”. Nie jest to jednak fakt wstydlivy, wprost przeciwnie: rolnictwo ekologiczne z dumą głosi, że jego sposób i poziom gospodarowania wyznacza granica, jaką jest zdolność samoregulacji konkretnego siedliska przyrodniczego.

Takie podejście wyjaśnia, dlaczego produkty rolnictwa ekologicznego są droższe: ich cena kompensuje różnicę wydajności między rolnictwem zgodnym z przyrodą a tym wymuszającym na przyrodzie, sztucznymi środkami, wysoką wydajność. Płacąc drożej za produkty rolnictwa ekologicznego, wspieramy tych rolników, którzy chronią środowisko; to skromny wkład konsumenta w jego ochronę. Wydając więcej, konsument odnosi jednak korzyści osobiste: choć przepisy zabraniają znakować ekoprodukty adnotacją o aspektach zdrowotnych, to właśnie ich zdrowotna renoma wskazywana jest jako główny powód zakupu żywności BIO.

Rolnictwo ekologiczne przywraca produkcji żywności wymiar biologiczny: celem jest wytwarzanie produktów rolnych w sposób naśladujący procesy zachodzące w naturalnych ekosystemach, by wartość odżywcza i biologiczna surowców rolno-spożywczych była choć trochę zbliżona do tych, które powstają w „dzikiej przyrodzie”. Jak zauważył dawno temu francuski lekarz dr Pierre Delbet (1861-1957): żadna dziedzina ludzkiej działalności, nawet medycyna, nie ma takiego wpływu na zdrowie człowieka – jak rolnictwo.

”

Rolnictwo ekologiczne przynosi planecie korzyści w wielu aspektach: dba o stan wód i bioróżnorodność, oszczędza zasoby energetyczne i chroni środowisko. W wymiarze społecznym tworzy atrakcyjne miejsca pracy, które ograniczają wyludnianie się wsi.

O autorce

Dr inż. **Urszula Sołtysiak** – współtwórczyni ruchu rolnictwa ekologicznego w Polsce, który w 1989 r. zarejestrował się jako Stowarzyszenie Producentów Żywności Metodami Ekologicznymi EKOLAND. Działając przez kilka kadencji w różnych organach Międzynarodowej Federacji Rolnictwa Ekologicznego IFOAM, pracowała na rzecz wdrożenia w Polsce kryteriów produkcji ekologicznej zgodnych ze standardami międzynarodowymi. Przez 20 lat kierowała jednostką certyfikującą AGRO BIO TEST – pierwszą w kraju (od 1996) niezależną organizacją certyfikującą produkcję ekologiczną. Wykładowca akademicki w SSGW w Warszawie. Autorka ponad 130 publikacji na temat ekologicznego rolnictwa i produkcji żywności. Obecnie prowadzi doradztwo w zakresie podejmowania produkcji ekologicznej w rolnictwie i przetwórstwie. Jest rzecznikiem Polskiej Izby Żywności Ekologicznej.

Partnerzy



SAMORZĄD

WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO



GDAŃSK

Pomorski Fundusz Rozwoju
sp. z o.o. z siedzibą w Gdańsku



Spółka Samorządu
Województwa Pomorskiego



Więcej niż spawanie

Partnerzy numeru



BNP PARIBAS



Since 1994



Polska Federacja
Producentów Żywności
Związek Pracodawców



Rolnictwo
Zrównoważone



Fundacja na rzecz Rozwoju
Polskiego Rolnictwa



Kwartalnik
FOODLex